

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.
na prowincyi:
rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartał. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „
W Białymostku: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „
Prenumeratory Słowa Polskiego
płacą za Wiek XX. 1 kor.
Kaźda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz pobitowy albo jego miejsce 29 h. natężone wiersz garmondem 63 h. mała ogłoszenia za wyraz 6 h., najniższej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorożuchy 1. 17.

TELEFON 641.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

† Floryan Ziemiałkowski.

Wiedeń, 29 marca. Pogrzeb śp. Ziemiałkowskiego odbędzie się już dziś o godz. 3 popoł. Po pobłogosławieniu zwłok w kościele św. Szczepana, zostaną one złożone na cmentarzu centralnym. (Deputacja Sejmowa dopiero dziś wieczorem o godz. 9 stanie w Wiedniu! *Red.*)

W tutejszej kolonii polskiej panuje wielkie oburzenie, z powodu, że ani Sejm galicyjski, ani Rada m. Lwowa nie uznały za stosowne przeciwieć zwłok wielkiego patrioty, pierwszego autonomicznego burmistrza stolicy kraju na ziemię ojczyzną i pochować go w grobie honorowym.

Sejmy krajowe.

Berno mor., 29 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, poseł Sileny, popierał petycję liczących gmin o wybudowanie kanału, łączącego Dunaj z Odrą, i wyraził życzenie, ażeby komisja dla komunikacji sprawę tę dokładnie rozważyła i Sejmowi przedłożyła odpowiednie wnioski. Sejm przyjął następnie prowizoryum budżetowe. W ciągu dyskusji Perek (Czech) zarzucił Niemcom, że pragną przewlekać rozprawę ugodową. Przywódca lewicy niemieckiej, Fuchs, odparł ten zarzut i jako przewodniczący subkomitetu komisji ugodowej, zapowiedział w najbliższych dniach posiedzenie dla narad w kwestyi reformy wyborczej.

Praga, 29 marca. Pomiędzy odczytaniami na wczorajszym posiedzeniu Sejmu czeskiego interpelacyami, znajduje się także interpelacja posła Dvorka w sprawie regulacji rzeki Łaby i jej dopływów.

Prezydent m. Wiednia u cesarza.

Wiedeń, 29 marca. Jak dzienniki donoszą, burmistrz Lueger i obaj wiceburmistrz udają się dziś do cesarza, aby podziękować za sankcjonowanie nowego statutu m. Wiednia. Wybory w drugiej kurii wyborczej i uzupełniające wybory w pierwszej kurii odbędą się prawdopodobnie z końcem maja.

Skutki nowego statutu m. Wiednia.

Wiedeń, 29 marca. Oprócz liberalnych radnych miejskich, postanowili także Niemcy narodowcy, należący do Rady miasta, złożyć swe mandaty.

Gdyby jeszcze nastąpić miało kilka rezygnacji z mandatów — w takim razie cała Rada m. Wiednia musiałaby być rozwiązana.

Z uniwersytetu wiedeńskiego.

Wiedeń, 29 marca. Ogłoszenie rektora uniwersytetu zabrania studentom uroczystych pochodów w mundurach burszowskich i równocześnie zarządza, że doktorantom przy akcie promocji nie wolno jawić się w czapkach. Ogłoszenie to wywołane zostało burzliwymi scenami, jakie rozegrały się onegdaj popołudniu w auli uniwersyteckiej po promocji, przy czem jednemu z członków niemieckiego związku „Noticia“ zerwano z głowy czapkę.

Ustawa flotowa w parlamencie niemieckim.

Berlin, 29 marca. Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad nową flotową. W ciągu dyskusji, sekretarz stanu, hr. Bülow zaznaczył ponownie obronny charakter przedłożenia wobec obcych mocarstw. Polityka niemiecka nie ma innych tendencji agresywnych, jedynym jej celem jest utrzymanie pokoju i powagi państwa; do tego nie wystarczają same środki dyplomatyczne, ale potrzebna jest siła materialna. Byłoby potępienia godnym rozpoczynać wielką wojnę z powodu drobnostki, trzeba się jednakże liczyć z wszelkimi ewentualnościami, a także z tą, że ktoś mógłby Niemcy obrazić. Naród tak wielki nie mógłby przyjąć obrazy spokojnie. Także wzrost handlu i przemysłu niemieckiego wywołuje prawdopodobieństwo częstszych konfliktów. Jedną z głównych trosk polityki niemieckiej jest utrzymanie dobrych stosunków ze wszystkimi mocarstwami oczywiście na podstawie zupełnej wzajemności. Do tej pory oficjalne stosunki ze wszystkimi państwami są jak najlepsze.

Wojna Anglii z Transwaalem.

Londyn, 29 marca. „Biuro Reutersa“ donosi z Feuresmith pod datą wczorajszą: Kolumna generała Clementsa obsadziła Feuresmith i Jagiersfontein. Byłego burmistrza Feuresmith aresztowano. To samo biuro donosi z Pretoryi pod datą 20

b. m.: Niszczenie kopalni węgla, który mógłby się przydać Anglikom, trwa dalej. Wszystkie trzy szyby w Dundey wysadzono w powietrze, a maszyny zniszczono. Także inne kopalnie węgla mają wkrótce ulec zniszczeniu.

Londyn, 29 marca. „Biuro Reutersa“ donosi z Bloemfontain pod datą wczorajszą: Przybył tu gubernator Müllner.

Londyn, 29 marca. „Biuro Reutersa“ podaje z Laurezo-Marquez pod datą wczorajszą, telegram o śmierci gen. Jouberta.

Z Maseru donoszą 27 b. m.: Wojska angielskie pod komendą Kulehera, rozpoczęły odwrót, tymczasem znaczna liczba Boerów, jak się zdaje, pod dowództwem Oliviera, obsadziła Ladybrand i zajęła silne pozycje w okolicy.

W Modder-Fonteyn przypuszczają, że odcięto nieprzyjacielowi odwrót do Cronstadta, i że niebawem przyjdzie do walnej bitwy.

Londyn, 29 marca. Biuro Reutersa donosi z Sienouxtona, że dwaj zabrani do niewoli Boerowie, wczoraj uciekli.

Londyn, 29 marca. Z Panwyks Placy (w północno-zachodniej części kolonii Przylądkowej) donoszą 27 bm.: General Parsons, którego wysłano przeciw powstańcom, wczoraj tu powrócił. Wydał on rozkaz wymarszu, jednakże z powodu wielkich deszczów marsz nieco się spóźnił, gdyż drogi są wprost nie do przebycia.

Podług doniesień z Upington, przybył tam przywódca powstańców Steankamp na czele 800 ludzi, zaopatrzonego obficie w broń i amunicję. Mają oni przeważnie karabiny Martiniego. Drogi są zawsze jeszcze w stanie opłukanym.

Simonsown, 29 marca. W szpitalu tutejszym zmarł znowu jeden jeńiec boerski; ogółem siedmiu od soboty. W szpitalu tym znajduje się 30 chorych na odrę, 15 na tyfus, a oprócz tego mnóstwo chorych na rozmaite choroby przebywa na okrętach transportowych.

Kronstadt, 29 marca. Komendant Boerów Olivier połączył się dnia 26 marca z armią główną. Wojsko angielskie cofa się z nad Lecuwrimer w kierunku Phabauthu.

Londyn, 29 marca. Z Mafekinga donoszą, że do dnia 20 b. m. oblężeni mieli się względnie dobrze. W Kronstadtzie zachorował na influencję komendant Delarey, a dowództwo nad jego oddziałem objął tymczasowo komendant Shuts. Koło Brandfortu odbyła się mała potyczka, w której 4 angielskich ułanów zginęło, a 6 zostało zranionych.

Londyn, 29 marca. Zwłoki w przewiezieniu jeńców boerskich na wyspę św. Heleny, tłómaczą tem, że Krueger zagroził represaliami wobec angielskich jeńców.

Rosya odrzuciła interwencję w sprawie wojny w południowej Afryce.

Postępy Rosyi w Azji wschodniej.

Jokohama, 29 marca. Prasa japońska wyraża przypuszczenie, że Rosya obsadzi wyspy Deer, koło Korei.

Zjazd delegatów Izb adwokackich.

Wiedeń, 29 marca. Zjazd delegatów austriackich Izby adwokackich uchwalił wnioski referenta, dotyczące ustanowienia kosztów adwokackich i rezolucję o usunięciu wymierzania tych kosztów przez sędziego i o utworzeniu regulaminu należytości adwokackich za prowadzenie spraw spornych, z zachowaniem jednak prawa wolnej umowy o honorarium. Zjazd przyjął i uchwalił także wnioski referentów o rozszerzeniu kompetencji zakresu działania adwokatów. Kulminowały one w tem, że interwencja adwokacka nie ma w żadnej dziedzinie pozbawioną być opieki prawnej. Postanowiono także żądać zaprowadzenia nieograniczonego prawa obrony przez wszystkich wymienionych na liście adwokatów w procesie karnym wojskowym.

Przyjęto również wniosek dodatkowy, według którego wykonywanie obowiązków oskarżyciela prawnego w sprawach skarbu państwa ma z prokuratorzy skarbu przejść na adwokatów. Następnie wzięto pod obrady wniosek dr. Maksa z Lwowa o wynagrodzenia za obrony z urzędu. Po ożywionej dyskusji, polecieli zebrani członkom stałej delegacji zastanowić się nad tem i poczynić odpowiednie wnioski, jakie mają być honorarya adwokatów w tych miejscach, gdzie wykonywanie obowiązków obrony z urzędu połączone jest z wielkimi ciężarami.

Następnie przyjęto jednogłośnie wniosek, wedle którego na pewną liczbę posad sędziów rozmaitych instancji powoływani mają być kandydaci ze stanu adwokackiego, przy czem lata praktyki adwokackiej

liczyć należy za lata służby. W końcu postanowiono uchwały zjazdu drogą deputacji przedłożyć ministrowi sprawiedliwości. Na tem wyczerpano porządek dzienny, a imieniem zebranych wyraził dr. Stein z Pragi, dolno-austriackiej Izby adwokackiej, członkom prezydium i prelegentom podziękowanie za ich gorliwość i trudy.

Zadławienie się.

Wiedeń, 29 marca. Żona urzędnika, Franciszka Stiasny'owa, zadławiła się wczoraj podczas jedzenia. Stiasny'owa spożywała mięso, którego kawałek dostał się do przewodu powietrznego, co spowodowało natychmiastowy zgon.

Proces o morderstwo.

Wiedeń, 29 marca. Wczoraj zakończył się sensacyjny proces o morderstwo staruszki Preusendanz, popełnione przez dziewiętnastoletniego Karola Webera.

Mordu tego dokonał ten obiecujący młodzieniec w sposób bestyalski. Trybunał przysięgłych skazał go na 20 lat ciężkiego więzienia, nie mogąc go — z powodu młodego wieku — skazać na karę śmierci.

W czasie rozprawy odczytano list Webera do rodziców, w którym tenże pisze, iż popełnił ohydny czyn w przystępie obłąkania, zresztą — jak powiada — jest wprost nie do pojęcia, żeby człowiek mógł w taki okrutny sposób zgładzić bliźniego. Oskarżony zeznaje dalej w liście, że przed popełnieniem mordu miał bardzo złe sny i przypuszcza, że to wszystko, co się stało, musi być „zrzędzeniem Boga“, wreszcie Weber błaga rodziców o przebaczenie za zgotowaną im hańbę.

Rzeczoznawcy (psychiatrzy) sądowi oświadczyli natomiast, że Weber, popełniając mord, był najzupełniej przy zdrowych zmysłach. Przysięgli potwierdzili pytanie co do mordu 11 głosami.

Berno szwajcarskie, 29 marca. Rada narodowa odrzuciła wnioski, dążące do ograniczenia wydatków na wojsko wogóle, a w szczególności na manewry wojskowe.

Helzingfors, 29 marca. Urzędowa *Finlandzka Gazeta* ogłasza, że dotychczasowy towarzysz nadprokuratora w departamencie kryminalnym, Ehrstroem, został zamianowany dyrektorem carskiej kancelaryi fińskiej.

Berlin, 29 marca. Biuro Wolfa donosi, że pogłoski z Kamerunu o śmierci kapitana Bessera i o zniszczeniu jego ekspedycji, nie potwierdzają się, że wyprawie żadne nie grozi niebezpieczeństwo.

Z gmachu Sejmowego.

Komisja dla reformy agrarnej ukonstytuowała się wczoraj, wybierając swoim prezesem p. Tadeusza Pilata, wiceprezesem zaś p. Klemensiewicza. Dziś odbędzie pierwsze posiedzenie tej komisji.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się pojutrze, w sobotę, 31 b. m. o godz. 11 przed południem.

Wczoraj wieczorem obradowały: komisja parlamentarna Unii konserwatywnej i klub rolniczy. Dziś przed południem zbierze się komisja budżetowa.

Krajowy konkurs dramatyczny.

W uzupełnieniu naszej wczorajszej notatki o rozstrzygnięciu krajowego konkursu dramatycznego, podaliśmy jeszcze wzmiankę, że wedle orzeczenia komisji, wyszczególniona sztuka p. t. „Circe“, na konkursie ściśle literackim mogłaby się ubiegać stanowczo o nagrodę pierwszą, posiada bowiem pierwszorzędne piękności poetyckie. Komisja konkursu dramatycznego, rozpisanego przez Wydział krajowy, nie mogła wszakże zalecić tej fantazji do przedstawienia na scenie, a przeto i nagrody przyznać nie mogła.

„Odknienie“ jest to dramat, wnioskujący głęboko w duszę polską. Pisany z ogromnym ciepłem, przenika siłą dramatyczną i szczerze odczuta miłością ojczyzny, która nie zanymka wszakże autorowi oczu na wady charakteru polskiego.

Po za tem, uchwaliła komisja wyróżnić te utwory ze wspólnie czytanych, które będą zaletami literackimi, bądź scenicznymi na to asługują.

Komisja uchwaliła otworzyć k-poty z nazwiskami autorów sztuk zaszczytnie odznaczonych i

wyróżnionych; przyczem okazało się, że autorem fantazyi dramatycznej „Circe” jest p. Stanisław Rossowski; autorem zaś dramatu p. t. „Ocknie” jest dr. Kazimierz Rakowski.

Z utworów wyróżnionych, autorką „Krystynki” jest pani Ludwika z Dobrzyńskich Rybicka; autorem dramatu ludowego p. t. „Wśród swoich” jest p. Juliusz Piasecki; autorem „Branki” jest p. Edward Grabowiecki; autorami „Pokrowskich” są p. Michał Tarasiewicz, artysta dramatyczny z Krakowa i Mieczysławski (pseudonim). Autor wyróżnionej sztuki pod tyt. „Pasierbica” nie nadolał koperty ze swoim nazwiskiem.

Wobec takiego wyniku, a w chęci poparcia twórczości dramatycznej, komisya konkursowa, ukończywszy swą pracę, uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu życzenie, aby warunki konkursowe nie były zmienione — i aby przyszedł konkurs krajowy odbył się znowu za trzy lata na dotychczasowych podstawach.

Tortury w Samborze.

(List „Słowa Polskiego.”)

Sambor, 28 marca.

Po odczytaniu zeznań licznych nieobecnych świadków w nieludzki sposób na policyi ugezonych, przystąpił przewodniczący do badania świadka, A. Straszynskiego. Ten stwierdził, że jęki, wydobywające się ze strażnicy policyjnej, często bardzo słyszał, a zapytawszy Rabeja o powód, dowiedział się, że tam indagowano posądzonych.

O godzinie 2½ przewodniczący rozprawę przerwał. O 4-tej godzinie popołudniu śledztwo rozpoczęto odczytaniem zeznań reszty świadków dowodowych, wśród których znajdowało się również zeznanie burmistrza miejskiego dr. Budzynowskiego. Twierdzi on, że Eitnerowi dał wyraźne polecenie, by się łagodnie z obwinionymi obchodził, o żadnych zaś torturach nie wie. Na tom zakończył przewodniczący postępowanie dowodowe.

Zastępca prokuratora Zakrzewski we wzruszającej przemowie określił dosadnie zbrodnicze postępowanie Rabeja i towarzyszy, poczem zażądał w imię sprawiedliwości, jak najsurowszego ukarania ich. Podczas tej przemowy, oskarżeni Rabej i Hreczuch płakali.

W odpowiedzi na oskarżenie p. Zakrzewskiego, zabrał głos obrońca Rabeja, mecenas Aleksandrowicz, i udowodnił ze stanowiska prawnego, że Rabej i towarzysze nie dopuścili się gwałtu publicznego, lecz nadużycia służbowego, sędzić ich przeto powinien sąd przysięgłych.

Obrońca policyantów miejskich, mecenas Roszkiewicz dowodził, że klienci jego musieli słuchać przełożonych, w przeciwnym bowiem razie utraciliby chleb.

Raz jeszcze zabrał głos zastępca prokuratora, domagając się imieniem pogwałconej cywilizacji sprawiedliwego a surowego wymiaru kary.

Wyrok zakomunikowaliśmy telegraficznie.

Oskarżeni prosili o 3 dni nancytu, co do przyjęcia kary.

Z sali koncertowej.

Członkiem Towarzystwa muzycznego, wyprawił dyrektor, Mieczysław Soltys, prawdziwą biesiadę artystyczną wykonaniem bogatego i zajmującego programu na wczorajszym, trzecim z rzędu koncercie za sezon 1899—1900. Zdaniem naszym, program tego wieczoru — chociaż obliczony na sfery publiczności wyłącznie muzycznej — był nieco za długi, zwłaszcza, że składał się z samych utworów poważnych, wymagających od słuchacza skupienia i naprężenia całej uwagi. Zarzut ten staje się jednak bezprzedmiotowym, jeżeli zważymy, że utwory odegrane pod sprężystą i energiczną batutą dyrektora Soltysa z nadzwyczajną precyzją, a nawet z brawurą koncertową, zdolały utrzymać słuchacza w stanie skupionej uwagi, dając mu natomiast wiele zadowolenia artystycznego w każdym z poszczególnych numerów. P. Mieczysław Soltys, uposażony widocznie w wybitne zdolności kapelmistrzowskie, pracując wytrwale, jako dyrygent, coraz bardziej opaurowywał orkiestrę, wlewając w nią niezwykłe zasoby zapалу i temperamentu, nie więc dziwnego, że orkiestra pod jego batutą nie tylko gra, lecz żyje, myśli i czuje z nim razem, a to obopólne zrozumienie, przynoszące tak wielką korzyść interpretowanemu utworom, udziela się mimowoli publiczności i pozwala jej wnikać w ducha i intencje kompozytora, wspólnie z dyrygentem i z wykonawcami.

Wczorajszy koncert rozpoczął się dawno nie grana u nas uwerturą Mozarta do opery „Flet czarodziejki”. Następnie zapoznał nas prof. Mauryey Wolfsthal, ze wspaniałym koncertem skrzypcowym P. Czajkowskiego, dając nam równocześnie sposobność do podziwiania swej wirtuozowskiej techniki i swego wykwintnego smaku artystycznego, opartego na głębokiej i wrodzonej muzykalności. Spokojnej i pełnej umiarkowania grze tego artysty, udało się wydobyć wszystkie przez kompozytora zamierzone efekty i podkreślić najpiękniejsze ustępy tego melodyjnego utworu, napisanego bezsprzecznie pod wpływem prawdziwego natchnienia kompozytorskiego. Publiczność nie szczędziła wykonawcy rzęsiстых oklasków.

Z następnie odegranej serenady J. Brahmsa. składającej się z siedmiu części o charakterze i stylu najróżnorodniejszym, najbardziej na uwagę zasługują pierwsze Allegro molto, obydwie Menuetty i końcowe Rondo. Całość pięknie pomyślana i starannie opracowana, miejscami nawet przeladowana wymuszoną harmonizacją, przedstawia się jako dzieło nader zajmujące, jak wszystko co wyszło z pióra tego muzyka-myśliciela, i posiadające głęboką wartość kompozytorską. Długość całego utworu i jednorodność jego instrumentacji, gdzie indziej wywołują u słuchacza pewno znużenie, które dąłoby się jedynie usunąć za pomocą skrócenia niektórych części choćby do połowy, wskutek czego te nieliczne momenty, w których inwencya autora znajduje punkt kulminacyjny, zbliżyłyby się do siebie z wielką korzyścią dla wrażenia całości. Ostatnim numerem programu były „Tańce symfoniczne” Griega na wielką orkiestrę. Niemniej zaiste zadanie dla orkiestry przedstawia wykonanie tego na wskróś oryginalnego utworu o tak barwnej, jaskrawej i silnej instrumentacji, o rytmach rzadko napotykanym i tym niezwykłym kolorycie, jakim odznaczają się wszystkie niemal kompozycje słynnego Skandynawczyka. Orkiestra Towarzystwa muzycznego i jej dzielny dyrygent znaleźli w tych tańcach wielkie pole do popisu i wywołali niemi efekt olbrzymi, a entuzjastyczne oklaski publiczności, świadczyły wymownie o uznaniu publiczności, porwanej gigantyczną siłą zewnętrznej formy dzieła, zarówno dla genialnego autora, jak dla wykonawców. Byłoby tylko do życzenia, aby dalsze produkcje Towarzystwa muzycznego utrzymały się na tym samym wysokim poziomie i trafiły w równej mierze do przekonania naszej publiczności.

Fr. Neuhauser.

Telegramy z ostatniej chwili.

† Floryan Ziemiałkowski.

Wiedeń, 29 marca. Onegdaj otworzono testament br. Ziemiałkowskiego, który co do gotówki w sumie około 90.000 zł. nie pozostawił żadnych specjalnych zarządzeń. Ś. p. Ziemiałkowski w testamencie swym zamieścił kilka pomniejszych legatów. Żona zmarłego, w myśl intencji męża i swych planów, przeznaczyła znaczniejszą kwotę na założenie fundacji dobroczynnej, któraby nosiła imiona i nazwiska obojga. W tym kierunku poczyniono już kroki.

Pomimo, iż zmarły nie życzył sobie składania wieńców na jego trumnie, mimo to złożono wiele wieńców w domu żałoby, między innymi od Rady ministrów i dr. Piętaka. Z pomiędzy osobistości, które złożyły wczoraj wizyty kondolencyjne małżonce zmarłego, byli: dama dworu arcyks. Elżbiety i minister rolnictwa Giovanelli. Pisemną kondolencję między innymi wyrazili baronostwo Helfert, artysta-malarz Ajdakiewicz i hr. Gohuchowski.

Bank dla krajów koronnych.

Wiedeń, 29 marca. Na wczorajszym generalnym zgromadzeniu Länderbanku, przyjęto jednogłośnie wnioski Rady zawiadowczej, dotyczące się użycia czystego zysku, poczem uchwalono wypłacić dywidendę w kwocie 12 zł. Po udzieleniu Radzie zawiadowczej przez generalne zgromadzenie absolutorium, przystąpiono do dokonania wyborów. Wybrano po raz wtóry wszystkich ustępujących członków Rady zawiadowczej, z wyjątkiem Halna, który zrezygnował z powtórnego wyboru.

Z Rady m. Wiednia.

Wiedeń, 29 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej podał burmistrz, dr. Lueger, do wiadomości radnych umieszczone w dzienniku rozporządzeń krajowych ogłoszenie nowego statutu i nowej ordynacji wyborczej dla miasta Wiednia. Przy tej sposobności zaznaczył z naciskiem, że nowy statut w żadnym razie nie jest wyłącznie dziełem pewnego stronnictwa i zastrzegł się przed tem, aby go nazywano ojcem ustawy, która jest kompromisem rozmaitych zapatrywań.

Podniósł dalej ważniejsze punkta ustawy, mianowicie: wyraźne zaznaczenie niemieckiego charakteru Wiednia i wprowadzenie powszechnego prawa wyborczego, która to ostatnia okoliczność wskazując na to, jak bardzo zależało większości, aby stworzyć dla najszerzych kół ludności prawo wyboru do Rady gminnej. Przemówienie swoje zakończył mowca słowami podziękia dla cesarza za sankcjonowanie nowej ustawy.

Po zaznaczeniu uczuć dla dynastji Habsburgów, wznosił trzykrotny okrzyk na cześć cesarza, który zgromadzeni z zapalem powtórzyli. Następnie odczytał burmistrz dr. Lueger pisma 33 opozycyjnych radnych, którzy w nich zawiadamiają, iż składają swe mandaty. Rada miejska przyjęła następnie 80 głosami wniosek na przyjęcie bieżącego długu w sumie 12 mil. kor.

Hrabstwo Lonyay w Genui.

Genua, 29 marca. Przybyli tu hrabstwo Lonyay i stanęli w hotelu Savoye.

Zaręczyny dr. Karola Luegera.

Wiedeń, 29 marca. Krążą pogłoski, że burmistrz Lueger ma się zaręczyć z bliską krewną ministra kolei Witteka.

Sytuacja strejkowa.

Dux, 29 marca. Jeden ze strejkujących niedawno robotników, zaatakował tu robotnika, który

był zламаł solidarność strejkową i został z tego powodu oddalonym ze służby. Reszta robotników ujmując się za nim, wzbroniła się wjeżdżać do kopalni, zażądała cofnięcia wydalenia tego robotnika, a wydalenia wszystkich tych, który podobnie, jak ów zaatakowany złamał solidarność strejkową.

Dyrekcya kopalni odmówiła żądaniu i dała robotnikom 10 minut czasu do nancytu z tem, że każdy robotnik, który w tym terminie do kopalni nie wjedzie, uważać się ma za oddalonego ze służby. Wjazd się nie odbył, a robotnicy rozeszli się do domów, nie dopuszczając się jednakowoż żadnych ekscesów.

Zgon naczelnego wodza Boerów Jouberta.

London, 29 marca. Wieść o zgonie naczelnego wodza Boerów, Jouberta, przyjęto tu w pierwszej chwili z niedowierzaniem, zwłaszcza, że już dwukrotnie takie wieści krążyły. W ostatnich dniach mówiono, że Joubert udał się do Natalu.

Wieści z Pretorii potwierdzają zgon Jouberta. *Daily Mail* donosi, że Joubert zmarł na *teritonitis*.

Zwłoki mają być złożone dziś na cmentarzu w Pretorii w grobie honorowym, o ile żona nie zechce go pochować na wsie.

Wieść, jakoby Joubert został zraniony pod Colenso, jest nieprawdziwą. Rząd w Pretorii składa się obecnie tylko z Kruegera, Reitzta i Karlsburgera. Joubert i Cock zmarli, Cronje w niewoli, Wollman w drodze do Europy.

Następcą Jouberta będzie gen. Botha. Dzienniki wieczorne poświęcają Joubertowi sympatyczne wspomnienia.

Krytyczne położenie ks. Ferdynanda w Bułgarii.

Berlin, 29 marca. Donoszą z Konstantynopola, że przeciw ks. Ferdynandowi wzrasta niezadowolenie wśród ludności i to od czasu zgonu jego żony. Książę uda się z końcem kwietnia do Petersburga, aczkolwiek car nie wyraził wcale ochoty przyjęcia księcia.

KRONIKA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 11 arkusz tomu trzeciego powieści J. Panamarjowa (z rosyjskiego) p. t. „Wnuczka wróżki”.

Dziś w teatrze: „Otello”, wielka opera w 4 aktach Józefa Verdi’ego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 4° R.

Wiceprezydent namiestnictwa p. Jan Lidl wyjechał wczoraj popołudniu pociągiem pospiesznym do Wiednia, ażeby wziąć tam udział w pogrzebie sp. bar. Ziemiałkowskiego.

Czytelnia akademicka we Lwowie wysłała do wdowy po sp. Floryanie Ziemiałkowskim telegram następującej treści:

„Dotknięci głęboką boleścią, z powodu śmierci zasłużonego obywatela, Polaka wielkiego ducha, który, jako członek honorowy naszego Towarzystwa, stał nam tak blisko, zasyłamy wyrazy najszerzego współczucia”.

Naczelnny dyrektor poczt i telegrafów, radca dworu, Jan Lubiec Seferowicz, wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia. Kierownictwo galic. dyrekcji poczt i telegrafów, objął starszy radca pocztowy Emil Gaberle.

Z politechniki. Wczoraj rano i popołudniu, do późnego wieczora, odbywało się poafne zgromadzenie słuchaczy politechniki. Najpierw „komisya z siedmiu” zdawała sprawę ze swoich czynności, oraz z pobytu deputacyi u namiestnika, poczem rozpoczęła się namiętna dyskusya na temat: „Co dalej robić?” Namiestnik dał, jak wiadomo, deputacyi kategorię i stanowczą odpowiedź, warunek *sine qui non*: spokój bez wszelkich zastrzeżeń.

W dyskusyi wytoniły się wnioski, ażeby odstąpić od warunku, stawianego dotychczas namiestnikowi i profesorom, a mianowicie, że profesor Thullie nie będzie wyklętał.

Wyklęczał w tej sprawie urzędującej „komisji z siedmiu” dano votum zaufania za czynność dotychczasową, polecono też jej załatwić sprawę, jak uważa za stosowne.

W tych więc już dniach najprawdopodobniej politechnika zostanie otwartą, nie wątpimy bowiem, że młodzież małe dobro nauki na celu — uczyni wszystko, co możliwe, ażeby nie przedłużać tak szkodliwych dla ciągłości studyów — ferjy.

W sprawie obsady dyrekcji teatru odbyło się wczoraj posiedzenie magistratu. Radca Strzebiński przedstawił ofertę p. Hellera jako korzystniejszą dla miasta, wniosek jego nie utrzymał się jednak. W głosowaniu, na 12 obecnych — siedmiu oświadczyło się za przyjęciem oferty p. Pawlikowskiego, czterech za ofertą dyr. Hellera, jeden wstrzymał się od głosowania. W pierwszej instancyi przeszła więc oferta p. Tadeusza Pawlikowskiego. W tym tygodniu jeszcze sprawa ta będzie rozpatrywana w komisji teatralnej, poczem przyjdzie przed *plenum* Rady.

Przeniesienie. Galic. dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego i kierownika urzędu pocztowego w Tlustem, Leopolda Pabla, na własną prośbę z Tlustego do Tarnopola.

Stanisławów, 26 marca. Towarzystwo „Szkoły ludowej”, dzielące się u nas na Kolo pań i panów, ogłosiło sprawozdanie z czynności za rok ubiegły. Kolo pań zadożyło, jak wiadomo, w roku ubiegłym szkołę polską w Św. Stanisławie pod Haliczem i zapatrzyło ją w potrzebne przybory szkolne. Wartość kasowa gruntu i budynku szkolnego wynosi 3,542 zł. Szkoła nosi nazwę im. Adama Mickiewicza i zostaje pod opieką zakonnicy rodu Rodziny Maryi. Kolo pań ma zamiar przy szkole tej utworzyć kurs dla dorosłych analfabetów, a to celem podniesienia poziomu inteligencji ludności tamtejszej.

Kolo męskie natomiast wyrobiło sobie pewną specjalność w zakładaniu szkół dla dorosłych analfabetów. Szkołą taką o podwójnym kursie utrzymywało ono w Knihinie Kolonii. Prowadził ją tamtejszy nauczyciel p. Onysymów z rezultatem pomyślnym.

O separacji, w jakiej żyją oba Kola, świadczy fakt, że jedno i drugie kładzie sobie jako najbliższy cel swojej działalności, ufundowanie szkoły w Kończakach starych kolo Bolesławie, o zamiarach zaś jednego nie wie drugie. Czy nie łatwiej przyspobyć urzędywistnienie takiego pięknego celu wspólnymi siłami?

Mielec, 26 marca. Umieszczona w numerze 127 *Słowa Polskiego* wiadomość o pomyśle, jakiej padł ofiarą, wymaga sprostowania. Nieprawda, że przyniesiono mi z apteki dwie flaszki, jedną z wodą „Saratia”, a drugą z wodą karbolową, obydwie zapatrzone etykietą wody „Saratia”. Prawdą zaś jest, że kilka miesięcy temu, żona moja osobiste przybyła do apteki w Mielcu i prosła o napełnienie przyniesionej z sobą flaszki z etykietą „Saratia” trzecieprocentową wodą karbolową. Ekspedycyent uczynił tej prośbie zadość, lecz przykleił na flaszce czerwoną etykietę z krzyżem i napisem „woda karbolowa” i polecił wielką ostrożność. Flaszka ta przez dłuższy czas spoczywała w szafce. Gdy przed kilkunastu dniami chciałem służącą posłać do apteki po „Saratia”, przyniosła mi ona flaszkę ze szafki. Napełniłem szklankę i wypilem. Winę przypisać muszę własnej nieostrożności, a w żądnym razie funkcyjnarystom tamtejszej apteki, która właśnie z powodu wielkiej sumienności i drobniagowej nawet ostrożności, zyskała w mieście i okolicy zasłużone uznanie.

Antoni Fbich.

Złodziej złodzieja okradł. Dnia 20 b. m. skradł Jan Kołodziej, parobek u Marcielego Biedronia, gospodarza w Kobyli pod Nowym Sączem na jego szkodę 1½ korca pszenicy, którą ukrył w kupie nawozu. W czyn ten wtajemniczył Tomasza Wadowskiego, Wincentego i Józefa Burków z Kobyli, którzy mieli odeń pszenicę odkupić. Gdy spółnicy nie mogli się zgodzić co do ceny, postanowili nabyć pszenicę tańszym sposobem i potajemnie z kupy nawozu ją zabrali. Okradziony złodziej doniósł o tem żandarmeryi, która aresztowała zarówno donosiela, jak i subzłodziei i dostawiła ich do więzienia śledczego sądu obwodowego w N. Sączu.

Starożytny zbiór obrazów. Z Rzymu donoszą, iż w Boscoreale, na Sycylii, gdzie bogacz De Prisco, deputowany i mecenas sztuki, prowadzi na własny rachunek roboty wykopaliskowe, znaleziono doskonale zachowaną willę starożytną. Dotychczas odsłonięto już zupełnie cztery komnaty, w których znajdują się po mistrzowsku wykonane i najzupełniej nie uszkodzone freski. Wyobrażają one między innymi postać starca, opartego na kij, dwie młode kobiety, siedzące na łożu i zajęte rozmową, młodą dziewczynę w bogatym stroju i klejnotach, grającą na cytrze — i niewolnicę, która jej służy; obnażonego gladiatora, opowiadającego coś zasłuchanej towarzysze, oboje siedzą na tronie — kobietę stojącą z tarczą w ręku, na której widnieje wizerunek mężczyzny. Wszystkie te postacie są naturalnej wielkości, a — zdaniem fachowców — cały ten zbiór obrazów artystycznie wykonaniem i siłą barw przewyższa wszelkie dotychczasowe wykopaliska. Nadto przedsiónek willi ozdobiony jest przepysznie w rysunku ornamentacyami. Przed dwoma laty odkopano w posiadłościach p. Prisco

Kolej syberyjska.

II.

Budowy Bajkalskiej okrężnej kolei, którą ogromnie utrudniały skaliste okolice, nie ukończono na razie, co jednak nie spowoduje wcale przerwy w komunikacji, ponieważ olbrzymie jezioro Bajkalskie, zwane „Morzem syberyjskim” — już tego lata zapatrzone zostanie w parowiec, między którymi znajduje się jeden ogromny i tak urządzone, że całe pociągi będzie mógł na pokład zabierać. W zimie zaś kładzie się na niesłychanie grubym lodzie szyny na długość 64 km. Ze Strżeteńska idą Amurem parowca aż do Chabarowska, który jest punktem wyjścia dla kolei Ussuryjskiej.

Tak więc bogaci Japończycy i Chińczycy będą mogli pociągiem z ojczyzny swej przyjechać na wystawę paryską.

Równocześnie liczne oddziały kolejowe rosyjskie pracują przy budowie kolei Mandżurskiej, która nominalnie buduje akcyjne Towarzystwo, w rzeczywistości zaś rząd rosyjski, który swoim funkcyjnarystom kazał grać rolę przedsiębiorców kolejowych. Obecnie kolej ta jest gotowa na przestrzeni 1521 kilometrów.

Z chwilą ukończenia okrężnej kolei Bajkalskiej i Mandżurskiej powstanie najdłuższa na ziemi

skarby złote, które są dzisiaj w Luwrze, w Paryżu — i srebrne, przeniesiono do muzeum neapolitańskiego.

Męczennice mody. Że piękność jest potężną bronią w arsenale kobiety, to wiadomo, że niewiasty skłonne są do wielu poświęceń, aby tylko piękność tę utrzymać — to także wiadomo. Niektóre jednak zdobywają się w tej mierze nietylko na poświęcenie, ale wprost na — męczeństwo. Tak naprzykład, jak zapewnia jedna z gazet angielskich na zasadzie sprawozdania świadomego lekarza, jedna z piękności londyńskich poddała się bolesnej i długiej operacji, która usunęła z jej oblicza wierzchnią... warstwę skóry. Męczennica ta uznała, iż pieć jej nie jest dostatecznie świeża, to też kazała sobie skórę na twarzy... dopasować. Zręczny operator zdejmował zwierzełni pokład skóry kawałkami mikroskopijnymi. Po sześciu miesiącach osamotnienia harda piękność okazała się światu z cerą zupełnie nową. Czy jednak ta skóra nowa była od poprzedniej piękniejsza, o tem mileży sprawozdanie lekarza. Mniej okrutnej metody „glansowania” skóry na twarzy używają piękne damy angielskie, gdy nakładają na twarz maskę skórzaną, ściśle do twarzy przystającą. Taką przybłocę nosi się po kilka godzin dziennie, dopóki pomarszczona skóra nie rozprostuje się. Dyeta, masaż, smarowanie masłem kakaowem itp. ma doprowadzać do wypiękalania form szyi, ramion i biustu. Nawet oczy nie są wolne od tajemniczych zabiegów. Niektóre eleganti posuwają żądzę pozyskania piękności tak daleko, że każą sobie nawet zmieniać rzęsy. Jest to jednak operacja niesłychanie ryzykowna, gdyż niewiasta, niezadowolona ze swoich rzęs dotychczasowych, może po owej operacji stać się zupełnie bezrzęsa. Oddawna wiadomo, iż kolor oczu zmieniały bywa przez wprowadzenie pod powieki najrozmaitszych barwników. Najłatwiej podobno nadawać żrenicom kolor fioletkowy. Trudno sobie wreszcie wyobrazić, do czego zdolna jest kobieta, która postanowiła sobie utrzymać kształtą figurę. Nie ma postu, nie ma głodu, na któryby się taka dama nie zdobyła. Tak naprzykład jedna z aktorek angielskich, zagrożona otyłością, przez pół roku nie jadła nic, prócz pomidorów z octem, tudzież salaty z kartofli, przezem dziennie odbywała spacer trzyciestokilometrowe. Podobno nie to nie pomagało: niewiasta wędla — i tyła. Jedną z artystek scen londyńskich, której nazwisko pragnie zachować lekarz nasz w tajemnicy, od trzech lat nie jada nic, oprócz dwóch funtów mięsa surowego i dwóch szklanek herbaty. Dyeta ta jest podobno najskuteczniejsza... Biedne męczennice mody!...

Wielki jarmark wielkanocny, obejmujący jedynie same fanty spożywcze, urządzone zostanie w niedzielę kwietnią w sali „Sokola”. Dochód z niego wplynie do kasy Towarzystwa św. Salomei, które tak zacnie i nieustraszenie opiekuje się biednymi w owami i sierotami. Na razie poprzedzający na tej ogólnikowej wzmiance; szczegóły jarmarku podamy później.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 26 marca b. r.: Buźzińska Emilia, córka stróża, 14 miesięcy, zapalenie oskrzeli. — Mossakowska Anna, żona poborcy podatkowego, lat 69, rak żołądka. — Zolik Maryja, sieroła po malarku, lat 3, influenza, Schmidt Jakób, woźnica, lat 73, zapalenie mięśnia sercowego. — Fein Hersch, agent handlowy, lat 58, udar mózgu — Dinner Mojżesz, syn stugi, 4 miesiące, zapalenie płuc — Skrzywan Zofia, wdowa po piekarzu, 85 lat, uwiad starczy. — Portkowski Roman, b. sekretarz gminy, lat 63, udar serca — Andruszczyszyn Bronisław, syn stolarza, 4 tygodnie, zanik. — Burwik Rozalia, zarobnica, 70 lat, uwiad starczy. — Kolimka Anna, żona parobka, lat 57, zapalenie otrzewnej. — Trzy wypadki śmierci przedwcześnie urodzonych. — Razem 14 osób.

Biuro informacyjne

przy redakcyi *Słowa Polskiego*.

(Biuro odpowiada tylko tym prenumeratom, którzy nadeszła opaskę adresową *Słowa Polskiego*. Uprasamy o podawanie znaków, pod jakimi mają być dawane odpowiedzi.)

E. W. Macoszyn. Wykaz tych losów w swoim czasie podaliśmy — niepodobna nam teraz powtarzać. Prosimy o przysłanie seryj i numerów, o które Panu chodzi, a udzielimy żądanej odpowiedzi. — **Prenumerator z nad Sanu** ad 1) Rzecz

nieprzerwana linia kolejowa, która z Petersburga do Władywostoku wynosić będzie 9503 km. Droga ta linia trwać będzie 16 dni, ponieważ największa szybkość pociągów syberyjskich wynosi obecnie 30 km. na godzinę.

Nowa wschodnia odnoga kolei syberyjskiej zetknie się w mieście mandżurskim Ningucie z koleją chińską, którą budują obecnie w kierunku południowym ku morzu Żółtemu w dwóch odnogach. Wschodnia z nich połączy główną linię syberyjską z „wydzierżawionym” przez Rosyan portem Arthur w zatoce Koreańskiej, zachodnia zaś biegnie do Petschili, gdzie łączy się z istniejącą już od dawna koleją Pekiańsko-Tientsińską i wybiega daleko po za mur chiński w głąb Mandżurii.

W przeciagu 28 dni można z Krakowa dojechać do Tientsinu, wybierając mieszaną rutę przez Londyn, Atlantyk, Kanadyjską kolej pacyfikalną i Ocean Spokojny. Podróż z Krakowa na Suez i Indyc przez morza chińskie do Tientsinu, trwa około pięciu tygodni, a kosztuje w pierwszej klasie razem z utrzymaniem okrągło 2200 franków. Na wybudowanej jednak wymienionej wyżej linii, podróż z Krakowa do Pekinu trwać będzie wszystkiego 18 dni, a cały bilet na tę jazdę kosztować będzie 520 koron, licząc zaś po 5 rubli na dziennie potrzeby podróznego. cała podróż z utrzymaniem będzie kosztowała 760 do 800 koron, a więc mniej niż połowę tego, co kosztuje podróż morską.

nie do wykonania, ponieważ powieść musi być drukowana na tym samym papierze, co gazeta. Papier ten w formie olbrzymiego warka rozcina dopiero i składa sama maszyna po wydrukowaniu. ad 2) „Barcikowscy” wyjąd w osobnej odbite po ukończeniu powieści. Niecstoty, tego dokończenia nie możemy doprosić się od autorki. ad 3) Zeroski. — **A. W. Kisselen.** Do administracyi *Wiek XX*. — **Wł. K. w B.** Żądanej informacyi udzielić Panu nie możemy. Wymagałoby to osobnych poszukiwań na Litwie i studyów heraldycznych. — **Nr. 174 — bez opaski.** Obowiązek nadsyłania opaski jest tylko dla prenumeratorów zamiejscowych. We Lwowie — **ut figura docet** — odpowiadamy chętnie każdemu prenumeratorem, który zgłosi się z jakimś zapytaniem. Co do konkursu feljetonowego, to 15 lu nie był terminem rozstrzygnięcia, lecz terminem nadsyłania prac. Obecnie znajdują się nadesłane prace w rękach sędziów konkursowych, którzy muszą je należycie rozpatrzyć i zalecić do druku, poczem dopiero prace, przez nich zalecone, znajdą pomieszczenie w feljetonie, a rozstrzygnięcie nastąpi w kwietniu. W sprawie drugiej odpowiadamy, że artykuły redakcyi przyjmujemy, ale dopiero po przeczytaniu ich. — **J. L. J.** Akt jest nieważny, ale unieważnienie może nastąpić tylko w drodze sądownej. Co do następstw, orzeka Izba notaryalna. — **J. S. Morawska Ostrawa.** Obecnie nie zasiada tam żaden Polak. — **J. D. Stemięń.** Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu. — **Wirska z Ł.** Zakład wychowawczy ks. ks. Zmarłychwstańców, ulica Łobzowska l. 10. — Fundacya ks. Lubomirskiego, ulica Rakowiecka l. 12. Wreszcie można się zwrócić z prośbą o radę do Towarzystwa szkoły ludowej, ulica Piłarska l. 2. Wszystko w Krakowie. — **Paryż.** Dr Prus, prof. or uniwersytetu, ulica Kościuszkii l. 7. — **X. Y. Przemysł.** Wyniki tych egzaminów przesyła pismom codziennym komisya egzaminacyjna i wtedy umieszcza się je z reguły. Jeżeli jaki wynik nie był ogłoszony, to jedynie dla tego, że go nie przysłano. — **Syonista w Tarnopolu.** Niech się Pan zwróci do dyrektora teatru żydowskiego, p. Gimpla — ten jedynie może Pana poinformować.

Odpowiedzi na zapytania w sprawach giełdowych udzielone przez

Kantor wymiany Ignacego Rosnera
Lwów, Pasaż Hausmana.

Kandydat na milionera. wylosowany tylko los miasta Neuchattel nr. 98429 1 maja 1899 r kwotę franków 12. — **Nadzieja zwodnicza w L.** Wylosowany tylko los węg. czer. krzyża ser. 6849/96 Grupa C. z kwotą 12 kor. Otrzymuje się kupon (Gewinschein), który gra tylko w treflach. — **K. B. w Thr.** Nic nie wylosowano. — **B. w Sieniawie.** Wylosowany tylko los włoski czerwonego krzyża serya 8163 nr. 14 z kwotą 2936 lirów, kupon z losu zostaje odcygni i bierze udział w głównych wygranych. — **N. R. Katusz.** Dotychczas nie wylosowano Co do pytania drugiego — to kantor Rosnera pośredniczy w zakupieniu wszelkich losów, spełniając dane polecenia najakuratniej i w myśl zyczeń swych klientów. — **Soltys. Półzno.** Żaden z wymienionych losów nie wylosowany. — **A. F. Czerniwoce.** Nic nie wylosowano. — **J. F.** Nic nie wylosowano — **J. D. Stemięń** I. nie został wylosowany. II Na loteryi lwowskiej 14 marca b. r. wyciągnięto następujące liczby: 60, 33, 8, 10, 80. — **J. R. Peczenżyn.** Nie wylosowano. (Dalsze odpowiedzi w numerze poniedziałkowym).

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 29 marca. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcye austr. Zakł. kredytowego 235.70, Akcye Zakładu kredytowego 187.15, Akcye anglo-banku 124.75, Akcye Unionbanku 154.75, Akcye Länderbanku 117.25, Akcye Bankvereinu 135.25, Akcye Bodencredit 252.56, Akcye Gal. Banku hipotecznego 172.—, Akcye kolei państwowych 133.80, Akcye kolei południowych 25.10, Akcye Tramway A. 133.75, B. 130.75, Akcye kolei Elbehal 123.—, Akcye kolei półn. —, Akcye kolei czern. —, Akcye Alpy 233.50, Akcye Rima Muranyi 311.—, Akcye Prag. Towarzystwa żel. 569.—, Akcye Fabryki brońi 184.—, Akcye tureckie tytoniowe 154.25, Oblig. weg. m. 93.15, Renta majowa 99.50, Austr. Renta koronowa 99.51, Weg. Renta koronowa 93.45, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 93.50, 4 proc. listy Banku kraj. 94.45, 4½ proc. Banku kraj. 100.25, 4 proc. listy Banku hip. 92.40, 4½ proc. listy Banku hip. 98.50, 5 proc. listy Banku hipot. 109.—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96.25, 4 proc. Gal. pożycz kraj. z 1895 r. 93.40, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 91.25, Losy tureckie 121.25, Marki 118.60, Ruble 256.—.

Tendencya lepsza.

Essen, 29 marca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 234.50, Staatsbanky 136.25, Lombardy 28.25 Austr. złota renta —, Austr. srebrna renta 99.75, Weg. złota renta 100.25 Discount Comandit 197.00, Laura 171.75, Bochumer 233.25, Harpener 236.75, Kolej Ostpreussen 80.—, Ucle, Mittelmeer 100.10, Kolej Meridional 136.50, Kolej Henry 116.10 Renta włoska 94.00, Południowa —, Mławka 79.50, Turki 121.75, Renta hiszp. —, Prywatne dyskonto —, Austr. rent. papierowa —, Bustielradery 310.50, Austr. banknoty 169.35, Alpy —, Dewizy na Wiedeń (długie) 169.30, Dewizy na Wiedeń (krótkie) 169.20, na Paryż (krótkie) 80.50, na Amsterdam 163.10, na Londyn długie 20.31 i krótkie 20.42.

Usposobienie silne.

Wobec więc obowiązującej obecnie na kolejach rosyjskich taryfy sirołowej, podróż ta będzie kosztowała bardzo mało — chociaż z drugiej strony, przy małej stosunkowo szybkości pociągów syberyjskich, będzie ona krótszą wszystkiego o 10 dni od mieszannej drogi do Pekinu via Kanada. Ta ostatnia ruta wymaga częstego przesiadania się z okrętu na pociąg, a w porze zimowej połączona jest z wieloma niebezpieczeństwami wskutek ciężkich burz, panujących w tej porze w północnych okolicach Atlantyku i Pacyfiku. Jeżeli jednak o przyjemność chodzi, to podróż morską ma na razie pierwszeństwo przed koleją syberyjską, już choćby dlatego, że o wiele przyjemniej jest pozostawać na eleganckim pokładzie ogromnego statku, przez cztery lub pięć tygodni w towarzystwie ludzi — niż siedzieć przez 18 dni w zamkniętym, chociażby w najwytworniejszym coupé pierwszej klasy, z którego wolno tylko wychodzić na krótki czas na większych stacyach.

W każdym razie jednak nie byłoby bez interesu dla cywilizowanego człowieka z XX. stulecia, przejechać się raz przynajmniej tą koleją, tem bardziej, że ona przecina całe olbrzymie cesarstwo rosyjskie, dając w ten sposób możność przyjrzenia się mu we wszystkich jego ważniejszych częściach. Jadąc tą koleją, można poznać wszystkie narody, wszystkie stadya cywilizacyi, która kiedyś zatrze dzisiejsze różnice między środkową Europą — a Chinami.

Budapeszt, 29 marca. Wczor. giełd. Austr. kred. 754.50, Weg. bank kred. 749.50, Weg. bank eskontowy 492.—, Weg. bank hipoteczny 466.—, Weg. renta koronowa 93.40, Rinnmunt...

Frankfurt, 29 marca. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 235.20, Staatsbahny 136.50, Lombardy 23.—, Alpijny 266.—, Austriacka renta papierowa 98.20, Austr. srebrna renta 88.10, Austr. złota renta 99.45, Węgierska złota renta 97.—, Unienbanki —.—, Akcje elektr. 141.—, Kolej półn.-zach. 117.—, Usposobienie silne.

Paryż, 29 marca. Wczor. giełda Cred. foncier 730.—, 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —.—, Grecka pożyczka 209.—, proc. hiszpańskie Extérieurs 73.72. Spokojne.

Berlin, 29 marca. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 234.50, Staatsbahny 135.—, Lombardy 23.29, Rosyjskie banknoty (kasa) 216.05, Ros. banknoty (int.) —.—, Disconto Comandit 197.90. Usposobienie silne.

Hamburk, 29 marca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 235.40 Lombardy 27.80, Staatsbahny 126.55, Austr. złota renta 99.—, Węgierska złota renta 96.80, Srebro —.—, płacono —.— żądano. Srebrna renta 97.80, Włoskie 91.40. Losy z 60 r. 138.—. Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 29 marca. Pszenica na kwiecień 7.43 do 7.44, pszenica na październik 7.68 do 7.69, żyto na kwiecień 6.30 do 6.32, owies na kwiecień 4.89 do 4.90, kukurydza na maj 5.39 do 5.34, rzepak na sierpień 1900 r. 12.85 do 12.95

Wiedeń, 29 marca. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę 7.64, pszenica na maj czerwiec 7.66, pszenica na jesień 7.84 do 7.85, żyto na maj czerwiec 6.71, żyto na jesień 6.84, kukurydza na maj czerwiec 5.61 do 5.62.

Zresztą notowano: pszen. na wiosnę —.— do —.—, żyto na wiosnę 6.68 do 6.70, żyto na maj czerwiec —.— do —.—, owies na wiosnę 5.24 do 5.26, owies na maj czerwiec 5.31 do 5.32, owies na jesień 5.50 do 5.60, kukurydza na lipiec sierpień 5.70 do 5.72, rzepak na sierpień wrzesień 13.20 do 13.25.

Wypowiedziano na dostawę 500 centn. metr. owsa.

Koncowe notowania: Pszenica na wiosnę 7.86, żyto na jesień 6.85, kukurydza na maj czerwiec 5.64 do 5.62, rzepak sierpień wrzesień 13.30. Spirytus za 100 hkt. 39.80 do 40.20.

Wiedeń, 29 marca. Cukier surowy (za 100 kilo) 26.65 do —.—. Stale. Nafta galicyjska niezmienną. Spirytus (silniejszy) 39.80 do 40.20.

Praga, 29 marca. Cukier. K. 26.60 do 26.65.

Hamburg, 29 marca. Kawa Rio loco ordyn. 36 do 38, prawdziwa ordyn. 39 do 40, dobra 41 do 43, Santos Good na marzec 36.— na maj 36.25 na wrzesień 37.—, na grudzień 37.50.

Haŕve, 29 marca. Kawa Santos Good Average na marzec 43.50, na lipiec 44.25.

Berlin, 29 marca. Banknoty austr. 84.40. Spirytus 48.80.

Paryż, 29 marca. Trzyprocentowa renta 101.40. Mąka 26.50.

Frankfurt, 29 marca. Kredyty austriackie 235.50. Staatsbahny —.—. Laura 282.40. Diskonto 198.80. Commandit —.—. Alpijny —.—.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor.

W. Kossowski.

Wesołego Alleluja! karty korespondencyjne

ozdobne papiery francuskie, oraz karty korespondencyjne poleca handel papieru A. KLIMKIE WICZA 1647 we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 1.

Drobne ogłoszenia.

Adwokat Józef Rothblum w Nisku, poszukuje rutynowanego koncepcjanta pod dobrymi warunkami. 1544

pisarz ekonomiczny znajdzie umieszczenie zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, adresować: Zarząd państwa Konty w Jasionowie, ost. pocz. Podhorce koło Złoczowa. 1580

Pracownia Niemka do małych dzieci i do pomocy w gospodarstwie, znajdzie miejsce. Zgłosić się w „Słowie“ pod A. 127. 1597

Recepta farmacyi poszukuje od 1 maja Feliks Waleczak, aptekarz, Dukla. 1622

335 Recept. Praktyczne przepisy pieczenia ciast, bułek, tortów, pierników, robienia lodów, likierów i t. d., przez autorkę „Praktycznej kuchni“: Róży Markiewiczowej, wydanie drugie. Nabyć można w księgarniach. Główny skład: Księgarnia Seyfarth i Czajkowski we Lwowie. Cena dwie korony. 1636

TOCZYŁA piaskowe,

Toczydła szmirglowe Kamienie „Rutscherg“ Cegielki kaflarskie Osełki szmirglowe do ostrzenia kos i noży poleca 1529 po cenach niższych Alojzy Hübner Lwów, Rynek 1. 38

Do sprzedania w zdrojowisku Krynica, w najzdrowszym i najpiękniejszym położeniu, obszerna willa z budynkami gospodarskimi, kiłkomogowym parkiem, łazienkami i źródłem wody mineralnej, nadająca się do urządzenia samodzielnego większego zakładu leczniczego. Bliższych wiadomości udzieli adwokat Maciejowski, Lwów, Choryczczyzna 17. 1637

Fajeton otwarty przejeżdżony, tania do sprzedania, Kopernika 3. (1619)

Diaphani

papier przeźroczysty do upiększania szyb w oknach, biały i kolorowy na metry i arkusze poleca najtaniej

O. T. Wincklera Syn Lwów, Rynek 28. 1450

Najlepsza woda do ust zalecana od 50 lat przez profesorów radców dworu Cesarza, Schmitzera, Kalkbanaera i innych jest bez zapachania

Woda anaterynowa

Dr. J. G. Poppa w Wiedniu c. i k. nadwornego dentysty, we flaszkiach po 1 zł. 40 ct., 1 zł. i 50 ct., która zadziwiająco działa na wszystkie dolegliwości ust i zębów, białe zębów, cuchnący oddech, chwiłające się zęby, wzmacnia dziąsła, utrzymuje zęby do późnej starości, chroni przed pokarmowy od gnicia itd. Proszek do zębów 63 ct. Anaterynowa pasta do zębów w szklanych słoikach 70 ct. w pakietach 35 ct. Plomba do zębów 1 zł. Aromatyczne mydło żółte przeciw nieczystości skóry 30 ct. We wszystkich aptekach, drogieryjach, składach perfum. Prawdziwość gwarantuje tylko flaszka, jak obok stojąca, z niebieską etykietką francuską i moją firmą złotem drukowaną. 18

Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach 16 inżynier K. Ossowski Międzynarodowe biuro patentowe w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.

Wielki wybór mebli wszelkiego rodzaju poleca Spółka stolarzy lwowskich pl. Bernardyński 17. Utrzymuje na składzie także meble gięte i żelazne po cenach najprzystępniejszych. 1325

PENSION p. Maryi Dobrowolskiej Vivia Magnon, Meran Andreas Hoferstr. 15. Wszelki komfort, ceny przystępne. Prospekty na żądanie. Przez każdego księgarnię dostać można, promiowane, w 30. wydaniu wyszło dzieło radey med. Dra Müllera o zaburzeniach w systemie nerwowym i płciowym. Za 60 ct. markami przesyła opłatnie. 4 Curt Röber, Braunschweig.

WIEK XX. jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. !Dwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera telegramy z ostatniej chwili, których żadne inne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracji. WIEK XX. jest najtańszym piśmie codziennym w całej Polsce. Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 h. Egzemplarz 4 helery. Adres: Wiek XX., Lwów, Choryczczyzna 1. 19.

Table with financial data: Kurs giełdy wiedeńskiej, Obligacje państwa, Obligacje państwa krajów w Radzie państwa, Obligacje kolejowe, Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with financial data: Bilans państwa krajów węgierskiej, Kassa publiczne pożyczki, Listy zastawowe, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with financial data: Różne losy, Akcje przedsiębiorstw transportowych, Akcje banków (za sztukę).

Table with financial data: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Berlin, dnia 28 marca, Warszawa, dnia 28 marca, Petersburg, dnia 28 marca.